



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(515)

64. posiedzenie
Komisji Gospodarki
i Finansów Publicznych
w dniu 21 listopada 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych do ustawy zmieniającej ustawę o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym, ustawę o oznaczaniu wyrobów znakami skarbowymi akcyzy oraz ustawę – Kodeks karny skarbowy.

(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 40)

(Posiedzeniu przewodniczą: zastępca przewodniczącego Genowefa Ferenc i przewodniczący Jerzy Markowski)

Zastępca Przewodniczącego Genowefa Ferenc:

Mamy kworum. Pierwsza poprawka była już omawiana i rozumiem, że jest popierana przez Ministerstwo Finansów. Nie ma więc sensu omawiać jej w tej chwili.

Wobec tego bardzo proszę panią minister o przedstawienie stanowiska w sprawie poprawki drugiej, czyli zmian do pozycji 59 w załączniku nr 3.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Irena Ożóg:**

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

Jeżeli chodzi o wyroby piekarskie i ciastkarskie, to dzisiaj stan jest następujący: stawka na wyroby ciastkarskie o przedłużonym okresie spożycia wynosi 22%, zaś na wyroby, których okres spożycia jest krótkotrwały...

(Przewodnicząca Genowefa Ferenc: Pani Minister, chodzi o to, co mokre, i o to, co suche.)

Może być mokre i suche. Ale tu chodzi o wyroby uzależnione od okresu przydatności do spożycia. Tu stawka wynosi 7%. Jak wyjaśniałam wczoraj na posiedzeniu komisji, intencją rządu było, aby przy okazji przejścia na nową klasyfikację nie dokonywać żadnych zmian w zakresie zasad opodatkowania. Te przepisy gwarantują taki brak zmian w dniu przejścia z dzisiejszej klasyfikacji na tę, która będzie obowiązywać od 1 stycznia przyszłego roku, jeżeli taka będzie decyzja parlamentu. To gwarantuje art. 6 ustawy, który mówi, że w przypadku, gdy w związku z przeliczeniem nastąpiłaby zmiana klasyfikacji i ta zmiana skutkowałaby zmianą stawki podatku, to ze względu na nazwę w klasyfikacji, zmiana stawki mieć miejsca nie może.

Propozycja zgłoszona przez państwa senatorów sprowadza się jednak do zrobienia wyłomu w tej zasadzie. Rzecz dziwna, że dotyczy to tylko jednego wyrobu, bo takich różnic mamy więcej. Zasada, o której wcześniej mówiłam, została przyjęta właśnie po to, żeby przy okazji zmiany klasyfikacji nie dokonywać przewrotu w opodatkowaniu. Po przeanalizowaniu treści merytorycznej zgłoszonej tutaj propozycji okazało się, że oznacza ona powrót do odrzuconej przez Sejm propozycji pani poseł Marianowskiej, zmierzającej do tego, by wszystkie wyroby piekarskie i ciastkarskie opodatkować stawką siedmioprocentową. Nad tą kwestią było głosowanie w Sejmie, o czym informuję Wysoką Komisję. Rząd, wychodząc z założenia, o którym mówiłam

wcześniej, był przeciwny obniżeniu stawki podatku od towarów i usług na wyroby piekarskie i ciastkarskie o przedłużonym okresie spożycia z 22% na 7%. Ta zmiana jest odmienna co do zapisu od zgłaszanej w Sejmie, jednak jej skutek jest dokładnie taki sam. Jeszcze raz mówię, że propozycja zgłoszona przez panią poseł Marianowską została odrzucona przez Sejm w trakcie trzeciego głosowania. Teraz pojawia się ona tutaj w formie zmodyfikowanej. Proszę nie rozumieć mojej wypowiedzi w ten sposób, że jest to propozycja pani poseł Marianowskiej. Jednak jej skutek...

(Głos z sali: Okręg jest jeden.)

Aha, okręg jest jeden.

(Głos z sali: Przecież Marianowska nie ma piekarni.)

Proszę Państwa, nie wnikam w to, czy ktoś ma piekarnię, czy jej nie ma. Stanowisko rządu jest negatywne z uwagi na generalną zasadę, która przyświecała całej nowelizacji. Chodzi o gwarancję utrzymania dotychczasowych zasad opodatkowania, zawartych w art. 5 i 6. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje przewodniczący Jerzy Markowski)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Czy są jakieś pytania lub wątpliwości?

Pan senator Mietła.

Senator Mieczysław Mietła:

Ponieważ pod tą propozycją jestem również podpisany jako drugi, chciałbym zwrócić uwagę na taką rzecz: mówimy, że nie dokonujemy żadnych zmian, jeżeli chodzi o opodatkowanie. Jednak w tym przypadku następuje zmiana z siedmiu...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: Propozycja zmiany.)

Z siedmiu procent na dwadzieścia dwa.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg: Nie, z dwudziestu dwóch na siedem, Panie Senatorze.)

To jest jedna sprawa. Druga sprawa to kwestia świeżości, która jest bardzo różnie interpretowana. W jaki sposób można stwierdzić, co jest świeże, a co nieświeże? Z tego powodu przy kontrolach będą problemy z udowadnianiem, kto ma rację.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę, Pani Minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Irena Ożóg:

Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Senatorze!

Chcę zaprotestować. Proponowana tutaj zmiana nie jest przejściem z 7% na 22%, tylko z 22% na 7%. Dzisiaj stawka podatku też jest zróżnicowana. Jak mówiłam na wstępie, na pieczywo o przedłużonym okresie przydatności do spożycia obowiązuje stawka 22%, a na pozostałe – 7%, a o tym, czy to jest pieczywo o przedłużonym okre-

się, czy nie, decydują przepisy o statystyce publicznej i wydane na jej podstawie akty wykonawcze. Kryterium podziału na pieczywo świeże i pieczywo świeże, ale trwałe jest trzydziestodniowy termin przydatności. W związku z tym tutaj nie ma sporu. Niezależnie od przepisów o statystyce publicznej, organy podatkowe zostały o tym poinformowane, aby nie zdarzało się naruszenie przez nie przepisów o statystyce. Tak jest od co najmniej od dwóch lat i w tej materii nie ma żadnych sporów. W związku z tym trudno tej propozycji nie uznać dążenie do obniżki podatku w stosunku do stanu obecnego. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Kto z państwa chce zabrać głos?

Senator Andrzej Wielowieyski:

Pani Minister, kontynuuję pytanie pana senatora Mietły. Czy to jest kwestia jedno lub dwudniowego trwania towaru na półce i każdy pumperniel, który jest owinięty w celofan, już pod to nie podpada, czy tu jest jakieś inne kryterium? Czy chodzi o to, co jest sprzedane w ciągu dwóch dni.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Irena Ożóg:**

Panie Senatorze, tu nie ma znaczenia fakt, czy pieczywo zostało sprzedane w ciągu dwóch dni, czy w ciągu pięciu lub dziesięciu. W takiej sytuacji mielibyśmy stawkę podatku zróżnicowaną w zależności od tego, w jakim czasie sklep zdąży pieczywo sprzedać, a to już byłby zupełny horror. Jeśli zaś chodzi o kwestie techniczne, to oczywiście problemu nie ma, bo na każdym produkcie spożywczym jest data produkcji i data przydatności do spożycia. To wynika z innych przepisów.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Nie znam się na ciastkach, ale je lubię, wobec tego głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem pierwszej poprawki? Przypominam, że była to nasza poprawka.

(*Głos z sali:* Legislacyjna.)

Tak, legislacyjna.

Kto z państwa jest za? (7)

Dziękuję bardzo.

(*Głos z sali:* Trzeba głosować przeciwko swojej poprawce.)

Druga poprawka.

Kto z państwa, z senatorem Bobrowskim włącznie, jest za przyjęciem poprawki drugiej? (0)

Dziękuję.

Kto jest przeciwko? (5)

Pan senator Bobrowski też?

Kto się wstrzymał? (2)

Poprawka nie uzyskała poparcia komisji.
Dla formalności musimy jeszcze głosować nad całą ustawą.
(Wypowiedzi w tle nagrania)
Nie? Nie musimy? Dziękuję.
Sprawozdawcą jest pan senator Mietła.

(Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 50)

